



8 grudnia uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP ...Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia ... została zachowana nietkniętą od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego. Jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć (z bulli papieża Piusa IX «Ineffabilis Deus», rok 1854).

Pan Bóg obdarował Maryję bez miary. A Ona z tego ogromu Bożych darów nie zmarnowała ani okruszyny. Od dziecka po wiek dojrzały. Świat, w którym żyjemy, daleki jest od takiego ideału - dlatego trudno nam pojąć wewnętrzne piękno Niepokalanej. Właśnie tak o Niej mówimy: Niepokalana. Przywilej? Dar, i to niewątpliwie wielki i zasłużony. Ale przecież wraz z Nią my wszyscy zostaliśmy obdarowani. I dlatego budzi się w nas adwentowa radość. W Adwencie czcimy Maryję Pannę jako Tę, która niesie nadzieję na spełnienie obietnicy o przyjściu Zbawiciela, i znowu zachwycamy się Jej urokiem wewnętrznym. Gdyby nasze życie stało się chociaż nieudolnym i dalekim od pierwowzoru, ale jednak odbiciem najpiękniejszego Piękna Niepokalanej! Czy nie to jest naszym szczególnym zadaniem na czas Adwentu? †

W Maryi Niepokalanie Poczętej jaśnieje piękno stworzenia i moc Odkupienia. Ona zawsze prowadzi nas do Chrystusa. Podziwianie Jej świętości jest równocześnie uwielbieniem Chrystusa, jedynego Źródła łaski. W Niej podziwiamy to wszystko, do czego zdolna jest miłość Boga, gdyby spotkała się z pełną otwartością człowieka. Maryja Niepokalanie Poczęta ukazuje się nam więc jako arcydzieło stworzenia. Zachowując całkowitą wierność woli Stwórcy, ukazuje nam, jakim byłoby stworzenie, gdyby nie przeszkodził temu grzech. Równocześnie, przez doskonałą harmonię i zgodność między łaską Bożą a działaniem ludzkiej natury, Maryja oddała najwyższą cześć Bogu i tym samym stała się wizerunkiem Kościoła w chwale. Jak pisze Jan Paweł II w Orędziu na XII Światowy Dzień Chorego, „Misterium Niepokalanego Poczęcia rozpoczęło wielkie dzieło odkupienia, które dokonało się za sprawą bezcennej krwi Chrystusa”. Sługa Boży porównał je z jutrenką zapowiadającą promienny dzień Chrystusa, w którym On przez swoją śmierć i swoje zmartwychwstanie przywrócił pełną harmonię między Bogiem i ludzkością.

Wszystkie święta maryjne, jakie mamy w kalendarzu liturgicznym, podkreślają na pewno jedno: Bóg, chcąc zbawić człowieka, wybrał najbardziej ludzką drogę do człowieka, drogę przez człowieka, przez Maryję. Bóg narodził się między ludźmi w najbardziej ludzki sposób, obierając

sobie za Matkę właśnie kobietę, Maryję. Ale jednocześnie droga człowieka do Boga prowadzi przez Maryję i z Nią, wybraną spośród ludzi. Idziemy do Boga, mając u boku Matkę, która nas do Chrystusa niezawodnie prowadzi. Kapłani wprowadzają nas w tajemnicę tego wyboru podczas Mszy św. 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Ten wybór, głoszony przez proroków i wspominany przez św. Łukasza w Ewangelii, jest realizacją Bożych planów i Bożej drogi do człowieka. Jest jednocześnie najlepszym drogowskazem na drodze człowieka do Boga.

Maryja, jedna spośród nas, przez Boga wybrana, nadal wśród nas pozostaje: nie jako kapłanka, nie jako bogini, ale właśnie jako Mądra i Pokorna Matka, Dawczyni Życia. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny jest na pewno świętem Kobiety, która już od samego początku swego istnienia została przez Boga wybrana i uprzywilejowana ze względu właśnie na Jej przyszłe niezwykle macierzyństwo.